

**UCHWAŁA NR XXVIII/217/2016
RADY MIEJSKIEJ W ŻYWCU**

z dnia 24 listopada 2016 r.

w sprawie wyrażenia woli sprowadzenia do miasta Żywca doczesnych szczątków księcia Karola Olbrachta Habsburga oraz jego żony Alicji Habsburg z domu Ankarcrona

Na podstawie art.18 ust.1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz.446, ze zm.) Rada Miejska w Żywcu uchwała, co następuje:

§ 1. Wyraża się wolę sprowadzenia do miasta Żywca doczesnych szczątków księcia Karola Olbrachta Habsburga oraz jego żony Alicji Habsburg z domu Ankarcrona, celem dokonania ich pochówku w katakumbach rodzinnej kaplicy Habsburgów zlokalizowanej przy Konkatedrze Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Żywcu.

§ 2. Uzasadnienie dla podjęcia działań, o których w § 1, zamieszczono w załączniku do niniejszej uchwały.

§ 3. Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta Żywca.

§ 4. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący Rady
Miejskiej w Żywcu

Krzysztof Greń

Załącznik do Uchwały Nr XXVIII/217/2016

Rady Miejskiej w Żywcu

z dnia 24 listopada 2016 r.

UZASADNIWIENIE

KAROL OLBRACHT I ALICJA HABSBUURG ZAŁUŻENI OBYWATELE MIASTA ŻYWCA

Karol Olbracht Habsburg oraz Alicja Habsburg z domu Ankarcona zapisali się w historii miasta jako postaci, którym na sercu leżało dobro tutejszych mieszkańców oraz polskiej kultury i tradycji. Pochodzący z rodzin austriackiej i szwedzkiej przyjęli polskie obywatelstwo, a Karol Olbracht tuż po zakończeniu I wojny światowej i powstaniu Państwa Polskiego wstąpił do polskiej armii, gdzie pełnił wzorową służbę. Habsburgowie sprawnie i odpowiedzialnie zarządzali jednym z największych majątków w Polsce obejmującym ceniony i renomowany browar żywiecki i inne fabryki oraz lasy obejmujące swoją powierzchnią kilkadziesiąt tysięcy hektarów, dbając o swoich pracowników. Alicja jednocześnie zadbała o nowy wystrój nie tylko pałacu, ale również parku, który do dziś służy mieszkańcom miasta jako miejsce wypoczynku i odprężenia.

Karol Olbracht wraz z małżonką równie chętnie co ich poprzednicy angażowali się w życie społeczne mieszkańców dóbr, jak również prowadzili szeroką pomoc charytatywną. Udzielali m. in. pomocy stypendialnej studentom Politechniki oraz Akademii Górniczo - Hutniczej w Krakowie oraz Politechniki we Lwowie, wspomagali finansowo Związek Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej w Krakowie, popierali działalność kółek rolniczych, drużyn harcerskich, „sokolich” oraz „strzeleckich”, a także różnego rodzaju towarzystw kulturalnych, edukacyjnych i opiekuńczych (w tym sierocińców, ochronek i przedszkoli). Prowadzili także pomoc w dożywianiu dzieci szkolnych w dobrach żywieckich oraz pomoc dla bezdomnych w zimowych miesiącach.

Postawa wierności wobec polskiej ojczyzny, jaką przyjęli w czasie II wojny światowej żywieccy Habsburgowie po dziś dzień budzi szacunek w całym kraju. W zamkowych pomieszczeniach zakwaterowano żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza. Arcyksiążę darował bielskiemu pułkowi dwa karabiny maszynowe, a 100.000 złotych przekazał na Fundusz Obrony Narodowej. Sam natomiast bez powołania stawiał się do dyspozycji II Pułku Strzelców Górskich z Korpusu Ochrony Pogranicza, stacjonującego w pobliżu Żywca, będąc jednak w złym stanie zdrowia nie został przyjęty. Wydarzenia te oraz otwarta niechęć wobec hitlerowców i odmowa podpisania volkslisty – niemieckiej listy narodowościowej prezentowana przez Karola Olbrachta i Alicję spowodowały, że rodzina została aresztowana. Alicja wraz z córkami przebywała w pałacu po czym została przeniesiona do Wisły ze względu na żywe kontakty z żywieckim podziemiem antyhitlerowskim. Karol Olbracht natomiast uwięziony został w Cieszynie, gdzie w trakcie przesłuchań i tortur próbowano wymusić na nim przystąpienie do współpracy z III Rzeszą. Po uwolnieniu podupadły na zdrowiu Habsburg powrócił do swojej żony i rodzina została wywieziona do Niemiec. Bez ustanku wspierani byli przez mieszkańców Żywca i dawnych współpracowników.

W międzyczasie obaj synowie arcyksiążęcej pary, Karol Stefan i Kazimierz Badeni, pełnili służbę wojskową w oddziałach polskich za granicami naszego kraju.

Po zakończeniu wojny rodzina powróciła na krótko do Polski jednak do Żywca wrócić już nie mogła. Karol Olbracht próbował ratować zdrowie w Szwecji jednak zmarł w 1951 r. Alicja nie wyrażała chęci odzyskania skonfiskowanego przez hitlerowskiego okupanta, a później władze komunistyczne majątku ponieważ Pałac Habsburgów oraz Stary Zamek i park służył lokalnej, żywieckiej społeczności.